

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 244/19	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 10.09.2019r. (II K 3/19)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		M. W.	1. niekaralność oskarżonej	1.karta karna z K.	1.848
2.			2. właściwości leku S.	2. ulotka	2.820-823
3.					3.819
4.					4.814-818

			3. zaświadczenie dot. stanu zdrowia oskarżonej wg lekarza prowadzącego	3.zaświadczenie lekarskie z 4.11.2019r	
			4. trudności w różnicowaniu zaburzeń nastroju występujących w przebiegu zaburzeń uprawiania hazardu	4. artykuł A. P. (1), A. S., B. H. i J. H.	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	M. W.	niepoczytalność oskarżonej	prywatne badanie psychologiczne [bez daty]	854	
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			

<p>1. 2. 3.</p>	<p>dane o karalności ulotka leku S. zaświadczenie lekarskie</p>	<p>1. dokument urzędowy z Krajowego Rejestru Karnego 2. brak podstaw do kwestionowania właściwości ww. leku z urzędu, zostały potwierdzone przez biegłych – k.756v-757 3. dokument wystawiony przez lekarza prowadzącego oskarżoną potwierdzający terapię, ocenę ww. oraz stosowane leki</p>	
<p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	

<p>4. 1.</p>	<p>artykuł prywatne badanie psychologiczne J. K.</p>	<p>dowód niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie dot. oskarżonej ale innego przypadku i to w sprawie cywilnej.</p> <p>autor badania [niemający statusu biegłego w niniejszej sprawie] sformułował tezę o możliwości występowania u oskarżonej objawu deficytowego związanego z przebiegiem choroby afektywnej dwubiegunowej. Stanowiska tego jednak nie uzasadnił a pogląd ten został zanegowany przez biegłych psychiatrów, którzy zapoznali się z całością materiału dowodowego.</p>	
<p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			

Lp.	Zarzut		
	<p>1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez niecałościową, a w zakresie ocenionym przez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki, ocenę materiału dowodowego w postaci opinii biegłych lekarzy psychiatrów i opinii ustnej ww. biegłych, zeznań świadków D. J. (1), I. S., K. S., R. Ś., G. W., I. S., K. S., N. S. czy M. I. oraz publikacji naukowych dotyczących rozpoznania i opiniowania choroby afektywnej dwubiegunowej w stanie współistnienia zaburzeń o naturze hazardu patologicznego (publikacja specjalistów Kliniki (...) w W. oraz Zespołu (...) i Neurologii w W. - dr n.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

med. A. P., dr
n. med. A. S.,
dr hab. n. med.
B. H. oraz prof.
nadzw. dr hab.
n. med. J. H.
pt. "Trudności
różnicowania
zaburzeń
nastroju
występujących w
przebiegu
uprawiania
hazardu.
Rozważania na
podstawie opisu
przypadku")/ co
doprowadziło do
uznania przez
Sąd meriti opinii
biegłych za
wyczerpującą,
pozbawioną
sprzeczności
zarówno
wewnętrznych,
jak i
zewnętrznych, a
w konsekwencji
przydatną do
merytorycznego
rozpoznania
sprawy, a w
konsekwencji
doprowadziło do
niezasadnego
oddalenia
wniosku
dowodowego
obrony o
wywołanie opinii
innych biegłych
psychiatrów
opiniujących
wspólnie z
psychologiem
specjalizującym
się w
zaburzeniach
hazardu

patologicznego i po uprzedniej obserwacji oskarżonej w warunkach szpitalnych na co ona sama wyrażała zgodę, podczas gdy opinia ta jest sprzeczna wewnętrznie i pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami wskazanymi świadków, albowiem:

a) z jednej strony biegli podczas przesłuchania wskazali na objawy, które ich zdaniem wyróżniają chorobę afektywną dwubiegunową (np. w fazie maniakalnej wzmożona rozmowność, drastyczne skrócenie snu, skłonność do lekkomyślnych i ryzykownych zachowań, a w fazie depresyjnej obniżenie nastroju, zmniejszona aktywność, brak dbania o higienę

i zaniedbywanie podstawowych potrzeb życiowych czy myśli bądź próby samobójcze), z drugiej zaś doszli do wniosku, że oskarżona na tę chorobę nie cierpi, pomimo, że zgromadzony materiał dowodowy, na którym się opierali, w tym zeznania D. J. (2), R. Ś., I. S., K. S., N. S., G. W. czy M. I. w sposób jednoznaczny wskazuje, że u oskarżonej takie właśnie objawy występowały, co czyni przedmiotową opinię biegłych sprzeczną z pozostałym materiałem dowodowym,

b) biegli pominęli fakt, iż w trakcie badania oskarżona była po blisko dwuletnim okresie nieprzerwanego i efektywnego leczenia na chorobę afektywną dwubiegunową przez doktor D. J. (2), co z całą

pewnością miało
wpływ na jej
stan w trakcie
diagnostyki i
powodowało
mylne
rozpoznanie na
podstawie
kilkunastominutowej
rozmowy
diagnostycznej,

c) badanie
zostało
przeprowadzona
w
nieodpowiednich
warunkach, o
czym wyjaśniała
oskarżona -
trwało niecałe
10 minut i
było przerywane
załatwianiem
prywatnych
spraw biegłych,
co uniemożliwiło
prawidłową i
rzetelną
diagnozę
oskarżonej,

d) w badaniu
nie uczestniczył
psycholog
specjalizujący
się w
zaburzeniach
związanych z
patologicznym
hazardem,
podczas gdy jak
wskazuje się
w publikacjach
naukowych,
które zostały
zaliczone w
poczet materiału
dowodowego,
udział

psychologa o
takiej
specjalizacji jest
niezbędny dla
prawidłowej
diagnostyki w
sytuacjach
takich jak w
sprawie
niniejszej,

e) nie
przeprowadzono
obserwacji
oskarżonej w
zakładzie
leczniczym, a
wywiad z
oskarżoną trwał
tylko 10 minut,
podczas gdy,
jak wskazuje się
w publikacjach
naukowych,
diagnoza
choroby
afektywnej
dwubiegunowej
- zwłaszcza
dokonywana w
trakcie lub po
leczeniu -
wymaga
odpowiednio
długiej
obserwacji
i weryfikacji
zachowań
pacjenta na
przestrzeni
czasu, gdyż
choroba ta
wykazuje się
znaczną
zmiennością
tych zachowań,
czego nie da się
zweryfikować

w krótkiej
rozmowie
diagnostycznej,

f) biegli nie
odpowiedzieli na
pytanie czy
oskarżona nie
cierpi na tzw.
inne zakłócenia
czynności
psychicznych, o
których mowa w
art. 31 § 1
k.k., które mogły
mieć wpływ na
jej możliwość
rozpoznania
znaczenia
czynów lub
pokierowania
postępowaniem,
a jeśli jej
zdolność
rozpoznawania
znaczenia
czynów lub
pokierowania
postępowaniem
była
ograniczona, to
w jakim stopniu,

g) pominięto
związek
pomiędzy
patologicznym
hazardem, który
został
stwierdzony u
oskarżonej, a
chorobą
afektywną
dwubiegunową,
podczas gdy jak
wskazuje się w
nauce, w tym
w znajdujących
się w materiale
dowodowym

publikacjach naukowych, patologiczny hazard jest częstym zaburzeniem, które współistnieje z chorobą afektywną dwubiegunową, a wręcz może występować jako element fazy maniakalnej lub hipomaniakalnej tej choroby,

h) błędnie przyjęto, że w trakcie epizodów maniakalnych osoba jest niezdolna do zbornych, przemyślanych, celowych, rozciągniętych w czasie działań takich jak na przykład gry hazardowe czy praca zawodowa, co skutkowało przyjęciem przez Sąd meriti, że cecha ta całkowicie przeczy przyjęciu, że oskarżona działała w epizodzie maniakalnym podejmując działania wobec pokrzywdzonych, podczas gdy ze wskazywanych

powyżej publikacji naukowych, wynika, iż taka sytuacja jak najbardziej jest możliwa, a osoby cierpiące na chorobę afektywną dwubiegunową są w stanie nawet przez wiele lat pozornie dobrze funkcjonować w społeczeństwie, w tym z osobami najbliższymi i w miejscu pracy, skutecznie ukrywając przy tym swoją chorobę i występujące w niej epizody maniakalne,

i) skupiono się wyłącznie na weryfikacji i krytyce rozpoznania u oskarżonej przez doktor D. J. (2) choroby afektywnej dwubiegunowej z szybką zmianą faz, podczas gdy jest to jedna z wielu - najcięższa odmiana tej choroby - i nawet w przypadku wykluczenia jej

u oskarżonej
należało
zweryfikować,
czy nie cierpi ona
na inną, lżejszą
odmianę tej
choroby, która
może
obejmować np.
1, 2 lub kilka
zmiennych faz w
danym roku oraz
czy
w przypadku
skazania
oskarżona
powinna
odbywać karę
w szczególnym
reżymie zakładu
karnego
umożliwiającego
jej kontynuację
leczenia i czy
przerwa w
leczeniu
psychiatrycznym
oskarżonej
związana
z wykonaniem
ewentualnej
kary izolacyjnej
jest wskazana z
punktu widzenia
medycznego.

2. naruszenie
przepisów
postępowania
mające wpływ
na treść
rozstrzygnięcia,
tj. art. 7 k.p.k.
w zw. z art. 410
k.p.k. poprzez
niecałościową, a
w zakresie
ocenionym przez
dowolną,
sprzeczną z

zasadami logiki
ocenę
zgromadzonego
materiału
dowodowego w
postaci
wyjaśnień
oskarżonej,
zeznań świadka
D. J. (1)
oraz publikacji
naukowych, co
skutkowało
błędem w
ustaleniach
faktycznych
mającym wpływ
na treść
rozstrzygnięcia,
poprzez
przyjęcie, że
problemy
zdrowotne
oskarżonej, w
tym przede
wszystkim zaniki
pamięci nie
wynikały z
kwestii
medycznych, a
są jedynie
przyjętą na czas
procesu linią
obrony, podczas
gdy o zanikach
pamięci
oskarżona
mówiła
świadkowi -
doktor D. J. (1)
już w trakcie
leczenia, które
rozpoczęło się
na długo przed
rozpoczęciem
procesu, co
jednoznacznie
wskazuje, że
oskarżona ma

w rzeczywistości
zaniki pamięci
mogące być
objawem
choroby
afektywnej
dwubiegunowej i
okoliczność ta
nie została przez
nią sztucznie
wytworzona na
poczet obrony
w procesie,

3. naruszenie
przepisów
postępowania
mające wpływ
na treść
rozstrzygnięcia,
tj. art. 7 k.p.k.
w zw. z art. 410
k.p.k. poprzez
niecałościową, a
w zakresie
ocenionym przez
dowolną, ocenę
zgromadzonego
materiału
dowodowego w
postaci zeznań
Pokrzywdzonych,
w kwestii ich
przyczynienia
się do zdarzenia,
co ma istotny
wpływ na
stopień
zawinienia
oskarżonej,

4. przyjmując
wyłącznie na
potrzeby tego
zarzutu
ustalenia
faktyczne Sądu I
instancji,
zaskarżonemu
wyrokowi

zarzucam rażąco niewspółmierność kary, wymierzonej w sposób niezgodny z dyrektywami sędziowskiego wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. poprzez wymierzenie oskarżonej bezwzględnej kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy okoliczności sprawy, w szczególności stan zdrowia oskarżonej oraz stopień przyczynienia się pokrzywdzonych do zdarzenia, przemawiają za zastosowaniem względem M. W. kary łagodniejszej, w szczególności kary ograniczenia wolności z dodatkowymi reżimami, która może przywrócić 30 letnią oskarżoną do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie i zmotywować do dalszego leczenia, które

	<p>obecnie z powodzeniem kontynuuje, czym kara taka spełniłaby cel indywidualno-prewencyjny kary,</p>		
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut nr 1 i 2 :</p> <p>Odnosząc się do zawartych w pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów naruszeń proceduralnych to należy zauważyć, iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu (lub zmianie) jedynie w razie takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W realiach niniejszego procesu skarżący poprzestał de facto jedynie na</p>			

ich wyliczeniu, nie podejmując próby wykazania realnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takie działanie nie może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury

statuują też
fundamentalne
metody oceny
dowodów, z
zatem takie
naruszenie tych
zasad, które
mogło mieć
wpływ na treść
wydanego
orzeczenia,
może stanowić
podstawę
zarzutu środka
odwoławczego.
Należy pamiętać
o tym, że
wpływ danego
uchybieńia na
treść orzeczenia
zależy ściśle od
realiów
konkretnej
sprawy (vide:
„Kodeks
postępowania
karnego –
Komentarz”
pod. red. Z.
Gostyńskiego
wyd. ABC W-
wa 1998 tom II,
str.460-461 tezy
13, 15).

Całkowicie
nieuzasadniony
jest zarzut
obrońcy dot.
oddalenia
wniosku
dowodowego
o
przeprowadzenie
kolejnej opinii
biegłych
psychiatrów i
psychologa.
Przed
odniesieniem się

do meritum
wypada
zaznaczyć, że
skarżący nie
dostrzegł
jednoznacznych
regulacji z
art.202 § 2 kpk,
który stanowi,
że na wniosek
psychiatrów do
udziału w
wydaniu opinii
powołuje się
ponadto
biegłego lub
biegłych innych
specjalności.
Oznacza to brak
dowolności i
uzależnienia
możliwość
udziału np.
psychologa –
postulowanego
przez autora
apelacji –
wyłącznie od
stanowiska
biegłych
psychiatrów.
Realizacja
wniosku
obrońcy nie była
więc możliwa
w sytuacji gdy
biegli
psychiatrzy
takiej potrzeby
nie zgłosili.
Twierdzenie, że
sąd oddalając
tego rodzaju
wniosek popełnił
błąd nie
wytrzymuje więc
krytyki (pkt
1d apelacji).
Analogicznie nie
jest możliwe

z urzędu lub na wniosek strony badanie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego połączonego z obserwacją w zakładzie leczniczym (pkt 1e apelacji). W obecnym kształcie instytucja obserwacji psychiatrycznej dopuszczalna jest jedynie na wniosek biegłych psychiatrów. W realiach niniejszej sprawy biegli z obu kompletów opiniujących takiego wniosku w stosunku do oskarżonej nie sformułowali. Należy przy tym zaznaczyć, że w zakresie istnienia podstaw do zastosowania obserwacji niezbędne jest uwzględnienie treści przepisu art.259 § 2 kpk. Tylko w tym przypadku stosowanie art.259 § 2 kpk jest wyłączone wówczas, gdy oskarżony wnosi

o poddanie go obserwacji.

Zakres w jakim oskarżony może oddziaływać na kwestię dot. obserwacji jest więc niezwykle wąski. Odnosząc się do dalszych wywodów

obrońcy należy podkreślić, że formułując ten zarzut skarżący rozminął się nie tylko z realiami niniejszej

sprawy, ale przede

wszystkim z wytycznymi

zawartymi w art.201 kpk.

Przepis ten enumeratywnie wylicza

przypadki w jakich możliwe jest

uwzględnienie takiego wniosku.

Jedynie w sytuacji gdy

opinia jest niepełna lub

niejasna, albo gdy zachodzi

sprzeczność w samej opinii lub

między różnymi opiniami w tej samej sprawie

możliwe jest wezwanie

innego biegłego.

Sąd Apelacyjny w P. w pełni podziela

pogląd (vide:

uzasadnienie
postanowienia
Sądu
Najwyższego
z dnia
26.06.2008r., IV
KK 206/08),
że opinia jest
„niepełna”, jeżeli
nie udziela
odpowiedzi na
wszystkie
postawione
biegłemu
pytania, na które
zgodnie z
zakresem
wiadomości
specjalistycznych
i
udostępnionych
mu materiałów
dowodowych
może oraz
powinien
udzielić
odpowiedzi, lub
jeżeli nie
uwzględni
wszystkich
istotnych dla
rozstrzygnięcia
konkretnej
kwestii
okoliczności
albo też nie
zawiera
uzasadnienia
wyrażonych w
niej ocen i
poglądów.
Natomiast
opinia
„niejasna” to
taka, której
sformułowanie
nie pozwala
na zrozumienie
wyrażonych w
niej ocen i

poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, lub też zawierająca wewnętrzne sprzeczności, posługująca się nielogicznymi argumentami. Z kolei do wewnętrznej sprzeczności opinii dochodzi wówczas, gdy wnioski biegłego wzajemnie się wykluczają lub gdy wnioski nie przystają do wyników badań przeprowadzonych przez biegłego (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2008r., II KK 19/08). Takich rzeczywistych okoliczności próżno szukać zarówno w kolejnych wnioskach dowodowych, jak i w uzasadnieniu apelacji. Argumentacja skarżącego nie jest przekonywująca. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela wywód sądu

meriti dot.
przeprowadzonych
opinii zawarty
na s.12-16 i
czyni integralną
częścią swoich
rozważań. To, że
oskarżona, czy
też jej obrońca
nie zgadzają się
z wnioskami
biegłych lub
fakt, że opinia
jest dla niej
niekorzystna i
nie daje podstaw
do uniknięcia
odpowiedzialności
za popełnione
czyny nie
stanowi jeszcze
podstawy do
zlecenia kolejnej
ekspertyzy tego
rodzaju. W ten
sposób możnaby
mnożyć
postępowanie
dowodowe
w tym zakresie
wręcz w
nieskończoność.
Jeżeli opinia
biegłego jest
przekonująca i
zupełna dla sądu
meriti, który
– tak jak
w niniejszej
sprawie – swoje
stanowisko w
tym względzie
uzasadnił, to
nawet fakt, iż
opinia taka nie
jest
przekonywająca
dla stron
procesowych,
nie jest

przesłanką
dopuszczenia
kolejnej opinii
w oparciu o
przepis art.201
kpk. Także
subiektywne
przekonanie
strony o
wadliwości
sporządzonych
opinii, dowolne
twierdzenie, że
są one błędne,
czy też
sprzeczne, w
żadnym razie nie
może decydować
o obowiązku
dopuszczenia
przez sąd
kolejnej opinii
(vide:
postanowienia
Sądu
Najwyższego z
dnia
13.09.2006r., IV
KK 139/06 oraz
z dnia
26.07.2006r., III
KK 455/05).
Reasumując,
strona procesu
żądająca
powołania
innych biegłych
jest zobowiązana
do wykazania, że
istniały
konkretne - z
podaniem jakie
- okoliczności
określone w
art.201 kpk. Nie
można przecież
mnożyć opinii -
bez dokładnego
wskazania wad
opinii

dotychczasowej - tylko po to, by uczynić zadość subiektywnej nadziei na uzyskanie takiej, która byłaby po myśli tej strony (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22.09.2004r., II AKa 145/04). W szczególności błędne jest założenie zawarte w apelacji, że mimo iż biegli wskazali objawy choroby afektywnej dwubiegunowej to nie rozpoznali jej u oskarżonej, czemu przeczyć miałyby także zeznania świadków wymienionych w pkt 1a apelacji. Osoby te – z wyjątkiem lek. med. D. J. (1) (na s.3, 5, 25 apelacji kilkukrotnie omyłko użyto imienia (...), co należy traktować jako przejaw wyłącznie oczywistej omyłki pisarskiej obrońcy a nie błędu in meritum – dop. SA P-ń),

co do której sąd wypowiedział się jeszcze w dalszej części niniejszego uzasadnienia – nie mają specjalistycznej wiedzy i bynajmniej nie aspirowały do stawiania diagnoz w zakresie stanu zdrowia psychicznego. Nie były też kwestionowane przez Sąd Okręgowy, z wyjątkiem świadka, o którym mowa powyżej. Świadczą o tym zapisy na s.9-11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku : „...jeżeli chodzi o uzależnienie oskarżonej od hazardu, jej zachowanie się na etapie uzależnienia i jej stan psychofizyczny mający wpływ na stronę podmiotową przestępstwa to sąd oparł się na zeznaniach świadków...”. Okoliczności wynikające z ich zeznań były też przedmiotem analiz biegłych,

podobnie jak i
obszerna
dokumentacja
medyczna
oskarżonej. Nie
jest przy tym
prawdą, że biegli
pomijali fakt
terapii
prowadzonej
przez świadka
lek. med. D.
J. (1), czy też
błędnie wskazali
zastosowanie
leku o nazwie
h. (...), co
obrońca zarzucił
na s.25 apelacji.
W trakcie
przesłuchania w
dniu (...). biegły
psychiatra M. S.
zgłaszał jedynie
zastrzeżenia co
do stosowania
obok takich
leków
normotermicznych
jak (...),
sugerowanych w
epizodach
w chorobie
afektywnej
dwubiegunowej,
jednocześnie
leków
przeciwdepresyjnych
takich jak (...)
i (...) (vide:
k.756v-757).
Te krytyczne
uwagi odnoszą
się także do
wątpliwości
obrońcy
generowanych w
stosunku do
sposobu
przeprowadzania

badania przez biegłych.
Twierdzenie oskarżonej o rzekomo 10 minutowym badaniu, przerywanym do tego prywatnymi sprawami biegłych, nie zostało w żaden sposób potwierdzone i stanowi li tylko desperacką próbę dyskredytacji niekorzystnej opinii. Przeczy temu nie tylko obszerność opinii, ale i zasób wiedzy biegłych na temat oskarżonej.
Nieprawdziwe jest także stwierdzenie zawarte w pkt 1f apelacji, że „biegli nie odpowiedzieli na pytanie czy oskarżona nie cierpi na tzw. inne zakłócenia czynności psychicznych, o których mowa w art.31 § 1 kk”, albowiem biegli kwestię tę przystępnie i przekonywująco wyjaśnili m.in. na k.758v, odpowiadając na pytanie

obrońcy :
„...zaburzenia
osobowości w
sensie prawnym
należą do
szerokiej grupy
możliwych
różnych
zakłóceń
czynności
psychicznych.
Bierzemy pod
uwagę badanie
oskarżonej, nie
stwierdziłmy
żadnych
możliwych
zaburzeń
psychicznych,
które by
wpływały na
ocenę
poczytalności
oskarżonej...”.

Biegli mieli też
na względzie
okoliczności
związane z tzw.
hazardem
patologicznym.
Fakt, że w
jednym artykule,
którym
posługiwał się
obrońca
wskazano ten
czynnik, jako
zaburzenie,
które często
współistnieje z
chorobą
afektywną
dwubiegunową
nie świadczy to
jeszcze, że miało
to miejsce akurat
w przypadku
oskarżonej.
Autorzy artykułu
nie forsują

przecież tezy, że jest zaburzenie to ma charakter sine qua non ww. choroby. Nie można więc stosować automatyzmu.

Apelujący nadużywa więc sformułowań zawartych w cyt. artykule ponad rzeczywistą miarę.

W szczególności pomija, że jego autorzy A. P. (2), A. S., B. H.

i J. H. sami zastrzegli, że dot. on studium konkretnego a nie analogicznych przypadków.

Dotyczy przy tym przede wszystkim kwestii związanych z wadami

oświadczeń woli na gruncie art.82 kc a nie kontratypu z art.31 kk.

Na kwestię tę autorzy zwracają zresztą uwagę na s.52 swojego artykułu.

Truizmem jest stwierdzenie, że każdy przypadek chorobowy jest inny i powinien być traktowanie indywidualnie, ale nie można

przecież
pomijać, że ww.
autorzy nigdy
nie badali (w
przeciwieństwie
do biegłych)
oskarżonej, sąd
wyciąganie w
stosunku do
niej wniosków,
czy stawianie
diagnoz w
oparciu o cyt.
artykuł trudno
uznać za
poważne i
racjonalne.

Kwestionowane
w pkt 1h apelacji
ustalenia co
do możliwości
podejmowania
celowych działań
sąd I instancji
nie czynił w
sposób dowolny.
W tym zakresie
opierał się na
opinii biegłych
psychiatrów,
którzy
jednoznacznie
wskazywali, że :
„...zachowania
hazardowe mogą
wystąpić,
aczkolwiek w
rozwinętym
epizodzie
maniakalnym
osoba będzie
niezdolna do
zbornych,
przemyślanych,
celowych,
rozciągniętych w
czasie działań
w postaci gier
hazardowych (dł.
k.755v).

Artykuł, na który powoływał się autor apelacji bynajmniej ww. tezie biegłych nie przeczy w sposób jaki starał się to przedstawić obrońca.

Autorzy artykułu zwracali bowiem uwagę,

że stany maniakalne

moga sprzyjać podejmowaniu

zachowań o charakterze

udziału w grach hazardowych

(s.49 artykułu).

Biegły M. S.

nie wypowiedział się jedynie o

„zachowaniach sprzyjających”

ale o szerszym spectrum

działań

oskarżonej

stanowiących

pevien proces.

Wywodów tych

nie można więc

utożsamiać, tym

bardziej, że cyt.

autorzy sami

postulowali

ostrożność w

tym zakresie

z uwagi na

fazowość

przebiegu

zaburzeń, o

których mowa

(s.51, 52-53

op.cit.). Biegli

rzeczowo

odnieśli się do

faz choroby afektywnej dwubiegunowej i objawów jakie im towarzyszą. Argumentacja zawarta w przedmiotowej apelacji sprowadza się do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w K.. Zasadza się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez obrońcę ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiałach dowodowych, który jak już wspomniano został należycie rozważony. Dający się odczytać z uzasadnienia apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych

dokonanych przez sąd I instancji, jak i zarzut naruszenia przepisu art.7 kpk należało rozpoznawać wspólnie, albowiem były one ze sobą ściśle związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami

wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia.

Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy

i zasad
doświadczenia
życiowego (vide:
wyroki Sądu
Najwyższego z
20.02.1975r., II
KR 355/74,
publ. OSNKW
1975/9/84; z
22.01.1975r., I
KR 197/74, publ.
OSNKW
1975/5/58; z
5.09.1974r., II
KR 114/74, publ.
OSNKW
1975/2/28; z
22.02.1996r., II
KRN 199/95,
publ. PiPr.
1996/10/10;
z 16.12.1974r.,
Rw 618/74,
publ. OSNKW
1975/3-4/47).
Przypomnieć w
tym miejscu
należy,
że zgodnie z
art.7 kpk organy
postępowania, a
więc także i
sąd, kształtują
swe przekonanie
na podstawie
wszystkich
przeprowadzonych
dowodów,
ocenianych
swobodnie z
uwzględnieniem
zasad
prawidłowego
rozumowania
oraz wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego.
Zgodnie

z panującym
w orzecznictwie
poglądem (vide:
wyrok Sądu
Najwyższego z
dnia 9.11.1990r.,
publ. OSNKW
1991/9/41),
przekonanie
sądu o
wiarygodności
jednych
dowodów
i
niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną
art.7 kpk wtedy
m. in. gdy:

- jest
poprzedzone
ujawnieniem
w toku
rozprawy
głównej
całości
okoliczności
sprawy
(art.410
kpk) i
to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy
(art.2 § 2
kpk),
- stanowi
wynik
rozważenia
wszystkich
tych
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść, jak
i na
niekorzyść

oskarżonego
(art.4 kpk),

- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk. Uwaga te odnoszą się także do dowodów wymienionych w pkt 1 i 2 apelacji, dot. zarówno zeznań świadka lek. med. D. J. (1) oraz cyt. publikacji naukowej. W kwestii tego ostatniego

dowodu sąd
odwoławczy
wypowiedział się
powyżej,
wykazując m.in.
że skarżący
nadinterpretował
jego znaczenie
w realiach
niniejszej
sprawy.
Publikacja ta –
dot.
konkretnego
przypadku
diagnostycznego
w sprawie
cywilnej – nie
podważyła też
ocen dot.
przydatności
dowodu z opinii
biegłych
psychiatrów,
którzy w
przeciwieństwie
do jej autorów
mieli możliwość
badania
oskarżonej
i zapoznania
się z jej
dokumentacją
medyczną. Teza
obrońcy, że
opinia biegłych
skupiła się
„wyłącznie na
weryfikacji i
krytyce
rozpoznania
przez doktor D.
[powinno być D.
– dop. SA P-ń]
C. – J. choroby
afektywnej
dwubiegunowej
z szybką zmianą
faz” jest
nieuprawniona.

Biegli dokonywali oceny stanu psychicznego oskarżonej a ich odniesienia do twierdzeń ww. lekarza spowodowane były de facto działaniami obrońcy, który starał się w ten sposób narzucić narrację sprowadzającą się do zastosowania art.31 § 1 kk. Zeznania ww. świadka nie miały waloru procesowego analogicznego jak opinie biegłych. Odmienne ujęcie ww. kwestii doprowadziłoby do obejścia przepisów dot. liczby biegłych, wyłączenia biegłego, czy też organu zlecającego opinię (art.196 § 1 kpk, art.202 § 1 kpk). Biegli jasno i przekonywująco wyjaśnili przy tym, jakie są podobieństwa i różnice zaburzeń psychicznych stwierdzone przez nich i przez świadka i dlaczego

wykluczyli
rozpoznanie
lekarza
prowadzącego.
Ustosunkowali
się także do
zestawianych
przez skarżącego
objawów CHAD i
zachowań M. W.
sygnalizowanych
przez
poszczególnych
świadków
mających m.in.
tempore
criminis kontakt
z oskarżoną.
Wskazywali na
różnice, które
uniemożliwiają
potwierdzenie
subiektywnych
ocen
i też obrońcy,
który podobnie
jak i zresztą
sądy czy też
prokurator lub
pełnomocnik
oskarżyciela
posiłkowego, nie
dysponuje
odpowiednią
wiedzą specjalną
w tej dziedzinie.
Swoje tezy
opierali na
badaniu
oskarżonej oraz
dokumentacji
medycznej,
która wbrew
sugestiom
apelującego
(s.21 apelacji)
obejmowała
także okres
terapii
prowadzonej

przez lek. med.
D. J. (1).
Podkreślali przy
tym, że świadek
na której opierał
się obrońca nie
miała pewności
swojego
rozpoznania i na
pytanie
skarżącego czy
wyniki leczenia
utwierdziły ją
w przekonaniu
o prawidłowości
dokonanej
diagnozy
choroby
afektywnej
dwubiegunowej
odpowiedziała
zachowawczo,
że : „...nie mogę
na to pytanie
odpowiedzieć
tak lub nie.
Rozpoznanie
jest
rozpoznanem
roboczym, jeżeli
ma powiedzieć
w procentach to
mogę
powiedzieć, że
80 % tak. Czas
pokaże...” (vide:
k.752). Choćby
w świetle tej
wypowiedzi
zapewnienie
zawarte na s.22
apelacji o
pewności
diagnozy
świadka jest
istotnym
nadużyciem.
Należy przy tym
zaznaczyć, że
przeciwko temu

rozpoznaniu
świadczy też
bogata
dokumentacja
medyczna
oskarżonej z
różnych
placówek
psychiatrycznych,
m.in. :

- SP ZOZ (...)
D. w G. :
rozpoznanie
wstępne –
reakcja na
ciężki stres
i zaburzenia
adaptacyjne
(k.110),
rozpoznanie
–
zaburzenia
adaptacyjne,
uzależnienie
od gier
hazardowych
(k.127),
- (...) w C. :
rozpoznanie
–
patologiczny
hazard
(k.299, 303,
333),
- (...) w W. :
rozpoznanie
–
patologiczny
hazard
(k.397 –
s.3-9).

Nic dziwnego
zatem, że biegły
M. S. stwierdził
przez sądem
meriti, że : „...nie
jestem w stanie

sobie wyobrazić
żeby osoba bez
logicznego
kontaktu z
jakimś
słowotokiem nie
trafiła do
szpitala
psychiatrycznego,
żeby nie
rozpoznano tam
epizodu
maniakalnego?
k.756).

Znamienne, że
inny komplet
biegłych
psychiatrów w
osobach K. W.
i G. G. (1)
– który również
nie dopatrył
się u oskarżonej
choroby
afektywnej
dwubiegunowej
a jedynie
zaburzenia
osobowości i
patologiczny
hazard – także
zwrócił uwagę na
fakt, że robocze
rozpoznanie ww.
świadka nie
ma oparcia w
dokumentacji
medycznej
oskarżonej :
„...tylko jeden
lekarz z licznej
analizy
dokumentacji
medycznej
postawił
rozpoznanie
CHAD badanej
w bieżącym
roku (wcześniej
w 2016r. nie

stawiał takiego rozpoznania), nie ma takie rozpoznanie odzwierciedlenia w dokumentacji medycznej..(vide: k.383). Wsparciem takim nie jest bynajmniej treść dokumentu przedłożonego przez obrońcę w trakcie postępowania odwoławczego albowiem jego autor nie jest psychiatrą (vide: k.854). Chybione są także zastrzeżenia co do ustaleń poczynionych przez sąd I instancji w zakresie zaników pamięci, na które powoływała się oskarżona. W tym zakresie sąd ten miał na uwadze nie tylko wypowiedzi biegłych, którzy nie stwierdzili by oskarżona w jakimkolwiek stopniu cierpiała na zaniki pamięci (vide: k.757v) ale i obserwacje świadków wymienionych na s.16 uzasadnienia

zaskarżonego wyroku. Trafnie przy tym sąd meriti zwrócił uwagę, że oskarżona odmiennie tłumaczyła ten stan i jego przyczyny na różnych etapach niniejszego postępowania. Zgromadzone dokumenty (vide: k.336) nie potwierdziły też tezy, że na kwestię tę wpływ mogły mieć leki jakie oskarżona przyjmowała.

Na zakończenie tej części uzasadnienia należy odnieść się należy do kwestii okoliczności stanowiących podstawę wyroku. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Warszawie w cyt. wyroku z dnia 10.07.2019r. (II AKa 94/18) przywołany w pkt 1 apelacji (analogicznie 2 i 3) przepis art.410 kpk nie nakłada na sąd obowiązku przywołania w uzasadnieniu wyroku

wszystkich dowodów bez wyjątku, gdyż oceny wymagają tylko te, które według sądu miały znaczenie dla wydanego orzeczenia.

Omówienie wybranych dowodów jest dopuszczalne, o ile mają one znaczenie dla wyrokowania.

Nie stanowi też naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie.

Naruszenie treści przepisu art.410 kpk następuje poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy

wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego.

Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art.410 kpk dokonanie takiej czy innej oceny dowodu

przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie, tak jak sugerował autor apelacji. Fakt, że ocena ta nie uwzględnia oczekiwań oskarżonej i jej obrońcy nie stanowi przecież podstawy do przyjęcia, że doszło do uchybienia wskazywanego przez autora apelacji.

Zarzut nr 3

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny zeznań przesłuchanych w charakterze świadków pokrzywdzonych. Skarżący nie wskazał przy tym na czym miałyby polegać rzekoma nieprawidłowość w ocenie tych źródeł osobowych. De facto twierdzenia ww. nie były kwestionowane, stąd też zarzut ten jest w takiej formie procesowej wadliwy. Domyślać się można, że w

ten niefortunny sposób autor apelacji starał się podważyć część ustaleń faktycznych dot. stopnia zawinienia oskarżonej. Wywody na s.17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku są jednak nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale i wyczerpujące, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Dowodzą nie tylko prawidłowości oceny zeznań przedmiotowych świadków, jak i ustaleń faktycznych poczynionych m.in. na ich podstawie. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenie ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował z należytą ostrożnością, natomiast sugestie apelującego, że ocena ta nosi

znamiona
dowolnej, czy też
niecałościowej
jest całkowicie
bezpodstawna.
Skarżący
koncentrował się
bowiem na
próbach
przerzucenia
części
odpowiedzialności
za czyny
oskarżonej na
pokrzywdzonych.
Trafnie sąd
meriti dostrzegł,
że ww. nie
zachowali
wszelkiej
możliwej
ostrożności,
jednak nie daje
to jeszcze
powodów do
przypisywania
im znamienia
„przyczynienia” i
to w sposób
nadawany przez
autora apelacji.
Osoby te nie
zachowały się
„lekkomyślnie”
jak starł się
wykazać
obrońca ale
jedynie dały się
zwieść
oskarżonej. Nie
sposób przecież
pomiąć, że
zostały z
premedytacją
wprowadzone
w błąd przez
M. W.. Zaufały
ww. przekonane
o jej uczciwości
i rzetelności.

Słusznie Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że oskarżona wytwarzała wrażenie fachowości, operatywności w działalności zawodowej. W orzecznictwie za utrwalony uznać należy pogląd, że okoliczność, iż pokrzywdzeni nie zachowali ostrożności, nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa oszustwa. Jedne osoby łatwiej wprowadzić w błąd, a inne trudniej, co nie zmienia postaci rzeczy, że doszło do przestępstwa na ich szkodę (vide: analogicznie np. w uzasadnieniu wyroków Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24.04.2018r., II AKa 37/18; z 20.01.2020r., II AKa 159/19). Oczywistym jest zatem, że to oskarżona a nie pokrzywdzeni są winni tego, że do przestępstwa doszło i to na skutek podejmowanych przez nią działań

zmierzających
do
wprowadzenia
ww.
w błąd. Gdyby
nie tego rodzaju
zachowania
oskarżonej
pokrzywdzeni
nie podjęliby
decyzji, które
skutkowały
niekorzystnym
rozporządzeniem
ich mieniem. Nie
ma znaczenia
dla bytu
przestępstwa
oszustwa, czy
pokrzywdzony
mógł
skontrolować
wiarygodność
sprawcy i wykryć
podstępny
charakter jego
zabiegów,
dokładając
choćby tylko
znikomej
staranności,
wszak nawet
łatwowierność
pokrzywdzonego
nie wyłącza
karygodności
wprowadzenia
go w błąd.
Niezwykle
adekwatnie w
realiach
niniejszej
sprawy Sąd
Okręgowy
argumentował,
że nawet wysoki
stopień
naiwności czy
też łatwość
wprowadzenia w

błąd osoby dokonującej niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie wpływa na ocenę karnoprawną zachowania sprawcy, bo istotne jest tylko to, czy podjęte przez niego działania, w przypadku tego konkretnego pokrzywdzonego okazały się wystarczające do wprowadzenia go w błąd. Z tym poglądem wyrażonym uprzednio w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.12.2018r. (II AKa 420/18) sąd odwoławczy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę utożsamia się w pełni.

Zarzut nr 4 :

Przechodząc do tej części apelacji należy zauważyć, iż zawarty w apelacji obrońcy oskarżonej zarzut rażącej niewspółmierności kary nie sprowadził się jedynie do

polemiki z
prawidłowymi
ustaleniami
Sądu
Okręgowego.
Uwaga ta odnosi
się jednak tylko
do orzeczenia
o karze łącznej,
albowiem w
zakresie kar
jednostkowych
był bezzasadny.
Zarzut ten jest
jednak tylko
wówczas
słuszny, gdyby
na podstawie
ujawnionych
okoliczności,
które powinny
mieć zasadniczy
wpływ na
wymiar kary,
można było
przyjąć, że
zachodziłaby
wyraźna różnica
pomiędzy karą
wymierzoną
przez sąd I
instancji a karą,
jaką należałoby
wymierzyć w
instancji
odwoławczej
w następstwie
prawidłowego
zastosowania w
sprawie
dyrektyw
wymiaru kary.
Zarzut rażącej
niewspółmierności
kary, jako zarzut
w kategorii ocen,
można podnieść
jedynie
wówczas, gdy
kara nie

uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności

kary także
wówczas, gdy
granice
swobodnego
uznania
sędziowskiego
będące wyrazem
zasady
sądowego
wymiaru kary
nie zostały
przekroczone
(vide: wyrok
Sądu
Apelacyjnego w
Krakowie z
10.04.1996r. II
AKa 85/96,
publ. KZS
1996/4/42;
wyroki Sądu
Apelacyjnego w
Poznaniu z dnia
18.01.1996r. II
AKr 463/95,
publ. OSA
1996/7-8/27 i z
dnia
22.06.1995r. II
AKr 178/95,
publ. Prok. i
Pr. 1996/2-3/25
oraz wyrok Sądu
Najwyższego z
dnia 14.11.1973r.
III KR 254/73,
publ. OSNPG
1974/3-4/51).

W niniejszej
sprawie Sąd
Okręgowy
ustalając
wysokość kar
jednostkowych
w sposób
wnikliwy
rozważył
nieliczne
istniejące

okoliczności łagodzące oraz szereg przesłanek wpływających na zaostrzenie represji karnej wobec oskarżonej. Rozważając apelację obrońcy oskarżonej, Sąd Apelacyjny nie mógł podzielić zawartego w jej uzasadnieniu poglądu o rażącej niewspółmierności wymierzonych jej kar pozbawienia wolności zawartych w pkt 1a i 1 b zaskarżonego wyroku. Dla wymiaru kary niewątpliwie istotny był stan zdrowia oskarżonej opisany na s.18 uzasadnienia tego orzeczenia. Trafnie do okoliczności wpływających na zaostrzenie represji karnej sąd I instancji zaliczył za to nie tylko wysokość szkody (która podlega stopniowaniu także na gruncie art.294 § 1 kk i nie może być traktowana

li tylko jako
znamie ww.
przestępstwa),
ale także i liczbę
osób
pokrzywdzonych.
Trudno pominąć
także pozostałe
elementy
akcentowane
przez sąd meriti,
takie jak
wykorzystanie
zaufania osób
związanych
z oskarżoną na
gruncie
zawodowym,
rodzinnym, czy
też towarzyskim.
Przerzucanie
części
odpowiedzialności
na
pokrzywdzonych
tak jak czyni
to obrońca na
s.33 apelacji
jest nie do
zaakceptowania
także z przyczyn
etycznych i
moralnych. Sąd
Okręgowy
dostrzegł
przecież
w jakim celu
osoby te zgodziły
się
„zainwestować”
w rzekome
projekty
oskarżonej (s.18
uzasadnienia),
jednakże nie
usprawiedliwia
to wykorzystania
np. osób
chorych, czy
też będących

w ciąży, które pragnęły jedynie w ten sposób poprawić swój los. Jako przesłankę łagodzącą słusznie ujęto także dotychczasową niekaralność oskarżonej. Sąd odwoławczy w pełni podziela i akceptuje dotyczącą tych okoliczności szeroką i przekonującą argumentację. Orzeczenie w tym zakresie jest w pełni prawidłowe, a wymierzone kary po 1,5 roku pozbawienia wolności nie sposób uznać za rażąco niewspółmierne. Zważywszy na okoliczności sprawy, wysokość szkody, wskazane powyżej przesłanki wpływające na wymiar kary oraz zagrożenie ustawowe przewidziane w art.286 § 1 kk, art.294 § 1 kk i możliwości zaostżenia kary jakie dawał art.91 § 1

kk twierdzenie,
że wymierzone
oskarżonej kary
jednostkowe
mają charakter
niewspółmierny
i nadmiernie
surowy nie może
się ostać Wywód
obrońcy co do
możliwości
dalszego
złagodzenia tych
kar nie jest więc
przekonywujący.
Kara
uwzględniać
musi bowiem
dyrektywy jej
wymiaru
zawarte w art.53
§ 1 i 2 kk
a nie jedynie
partykularne
interesy stron
postępowania.
W tym zakresie
sąd odwoławczy
wykluczył więc
możliwość
zastosowania
wobec
oskarżonej
instytucji
przewidzianych
w art.37a i b kk.
Zastosowanie
wobec
oskarżonej kary
ograniczenia
wolności byłoby
bowiem w tej
sytuacji
wypaczeniem
wymiaru
sprawiedliwości.
Wykonanie
takiej kary w
przypadku osoby
deklarującej

szereg problemów zdrowotnych jest też problematyczne, zwłaszcza jeżeli uwzględni się terapię, której się poddaje. Osadzenie oskarżonej nie uniemożliwi jej w warunkach izolacji, albowiem jednostki penitencjarne mają możliwość prowadzenia tego rodzaju leczenia. Sytuacji tej nie zmienia pogląd lek. med. D. J. (1), na którą obrońca powołuje się na s.33 apelacji, albowiem w realiach niniejszej sprawy ww. występowała wyłącznie w charakterze świadka a nie biegłej. Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Okręgowy precyzyjnie wyważył także okoliczności wpływające na zaostrenie represji karnej i te łagodzące, ustalając wymiar

kar jednostkowych na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonej oraz stopnia jej zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej. Odmienne dywagacje skarżącego mają jedynie charakter polemiczny i nie są odpowiednio uzasadnione. Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu apelacji w tym zakresie jest nieprzekonująca i nie może znajdować akceptacji. Uwaga ta nie dotyczy jednak w pełni rozstrzygnięcia o karze łącznej. Zasady jej orzekania sformułowane zostały w art.91 § 2 kk i art.86 § 1 kk oraz art.85a kk. Orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele

zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Słusznie sąd I instancji miał na względzie także łączną wartość osiągniętej przez oskarżoną korzyść, czy też liczbę pokrzywdzonych. W niedostateczny sposób uwzględnił natomiast związku przedmiotowe i czasowe pomiędzy przypisanymi oskarżonej czynami. Wszystkie były oszustwami, nakierowanymi na to samo dobro prawnie chronione, tj. mienie. Podobny był także sposób działania oskarżonej. Czyny te miały miejsce od listopada 2016r. do 1 września 2017r. a więc na przestrzeni

maksymalnie 10 miesięcy.
Okoliczności te uzasadniały jeszcze możliwość zastosowania wobec oskarżonej zasady absorpcji.
Ustalenie to spowodowało konieczność zmiany i złagodzenia zaskarżonego orzeczenia i wymierzenia kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.
Kreując wysokość ww. kary Sąd Apelacyjny miał na względzie ww. okoliczności – także te sprzeciwiające się zastosowaniem kary mieszanej – a nadto zastosował wobec oskarżonej dyrektywę zawartą w art.4 § 1 kk. Związane to było ze zmianą od 24.06.2020r. zasad wymiaru ww. kary łącznej w art.86 § 1 kk. Z tego też powodu zastosował ww. przepis w wersji

obowiązującej do 23.06.2020r. jako względniejszy dla M. W.. Tak ukształtowany wymiar kary nie wyklucza też w przyszłości możliwości ewentualnego rozważenia zastosowania dobrodziejstwa wykonania kary pozbawienia wolności w ramach dozoru elektronicznego (art.43la § 1 pkt 1 kkw w wersji obowiązującej od dnia 31.03.2020r.). Oczywiście jest, że Sąd Apelacyjny nie przesądza bynajmniej czy tak się stanie, albowiem ewentualna decyzja w tym zakresie należeć będzie do właściwego Sądu Penitencjarnego.

Wniosek

2. W przypadku uznania, że oskarżona w czasie zarzuconych jej czynów nie mogła rozpoznać ich znaczenia lub pokierować

zasadny

częściowo
zasadny

niezasadny

zasadny

swoim postępowaniem wnoszę o jej uniewinnienie (art. 31 § 1 k.k.);	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny
3. W przypadku uznania, iż jej zdolność rozpoznania czynów lub pokierowania postępowania była ograniczona, wnoszę o nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 31 § 2 k.k.) i orzeczenie za czyn opisany w punkcie I kary 1 roku ograniczenia wolności, obowiązku naprawienia szkody oraz obowiązku leczenia, a za czyny opisane w punkcie II- VI kary 1 roku ograniczenia wolności, obowiązku naprawienia szkody i obowiązku leczenia, a w konsekwencji orzeczenie kary łącznie 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, a także obowiązku naprawienia szkody w stosunku do	# częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

pokrzywdzonych
i obowiązku
leczenia;

4. gdyby Sąd
uznał, iż nie
ma możliwości
przeprowadzenia
wnioskowanej
opinii biegłych
na etapie
postępowania
odwoławczego
wnoszę o
uchylenie
wyroku i
przekazanie
sprawy do
ponownego
rozpoznania
przez Sąd I
instancji;

5. W przypadku
nieuwzględnienia
zarzutu 1 i
2, gdyby Sąd
uznał, iż brak
jest podstaw
zarówno do
przeprowadzenia
w postępowaniu
odwoławczym
nowej opinii
biegłych jak i
uchylenia
wyroku i
przekazania
sprawy do
ponownego
rozpoznania
przez Sąd I
instancji,
wnoszę o zmianę
wyroku w
zakresie kary
i orzeczenie,
z zastosowaniem
przepisu art.
37b k.k., za

czyn opisany w punkcie I aktu oskarżenia - kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku 6 miesięcy ograniczenia wolności, obowiązku naprawienia szkody oraz obowiązku kontynuowania leczenia, zaś za czyny opisane w punkcie II - VI, z zastosowaniem przepisu art. 37a k.k. i art. 91 k.k. - kary 1 roku ograniczenia wolności, obowiązku naprawienia szkody i obowiązku leczenia, a w konsekwencji orzeczenia kary łącznej 6 miesięcy pozbawienia wolności, 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności, obowiązku naprawienia szkody na rzecz Pokrzywdzonych oraz obowiązku leczenia.

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo

zasadny albo niezasadny.	
Zmiana orzeczenia o karze łącznej była wynikiem częściowego uwzględnienia zarzutu nr 4. W pozostałym zakresie zarzuty apelacji okazały się bezzasadne, w związku z czym wnioski dalej idące nie zostały uwzględnione.	
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ZSTRZYGNĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	

0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
0.1pkt 1-4 wyroku z wyjątkiem orzeczenia o karze łącznej		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Efekt nieuwzględnienia zarzutów apelacji z wyjątkiem częściowego podzielenia zarzutu rażącej niewspółmierności kary łącznej.		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany	
0.0.1w pkt 1 zmieniono orzeczenie o karze łącznej, którą złagodzone do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności		

Zwięźle powodach zmiany	o		
Złagodzenie kary łącznej jest wynikiem częściowego uwzględnienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary.			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle powodach uchylenia	o		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle powodach uchylenia	o		

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<p>3.</p> <p>4.</p>	<p>Na podstawie art.634 kpk w zw. z art.627 kpk, art.636 § 1 kpk, art.616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z § 11 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 z późn.zm.) orzeczono o kosztach należnych oskarżycielowi posiłkowemu R. L. za postępowanie odwoławcze związanych z zastępstwem adwokackim.</p> <p>Na podstawie art.624 § 1 kpk z przyczyn humanitarnych zwolniono oskarżoną z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Sąd miał na uwadze aktualną</p>	

	sytuacją materialną i zdrowotną ww., prowadzoną terapię oraz nałożony obowiązek naprawienia szkody.	
7. PODPIS		
H. K. M. Ś. P. G.		